



Z Ewangelii św. Marka

Jezus powiedział do swoich uczniów: „W owe dni, po wielkim ucisku, słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą spadać z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte. Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Wtedy pośle On aniołów i zgromadzi swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi po kraniec nieba. A od figowca uczcie się przez podobieństwo. Kiedy już jego gałąź nabrzmiewa sokami i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie te wydarzenia, wiedźcie, że to blisko jest, u drzwi. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą. Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec”. † Mk 13, 24–32

Stworzył, by zbawić

Chrystus przypomina nam dzisiaj o końcu świata oraz Sądzie Ostatecznym, zachęca do nieustannego uważnego czuwania.

Nie wiemy, kiedy i gdzie dosięgnie nas śmierć, więc na ten moment spotkania z Bogiem powinniśmy być zawsze gotowi.

Istnieją w życiu takie sprawy, których nie wolno odkładać na później, na jutro, na przyszłość. Osoba roztropna nie uczy się jeździć samochodem na pięć minut przed egzaminem; nie szczepi się przeciwko grypie, gdy już jest chora... Nie należy odkładać sprawy własnego nawrócenia, życia według Ewangelii i czynienia dobrych uczynków na „potem”. Nie należy odkładać spowiedzi, przeprosin, najważniejszych rozmów aż do chwili, gdy znajdziemy się na łożu śmierci.

Mamy tylko jedno życie tu na ziemi – tak krótkie i kruche, więc bardzo cenne! Nie można go zmarnować, gdyż nie ma szansy na powtórkę. Żyjąc po Bożemu, możemy kupić bilet do Nieba i osiągnąć nagrodę życia wiecznego. Nie odkładajmy zatem na później czynienia dobra, uczynków miłości i miłosierdzia, pomocy innym. Przemieniajmy naszą doczesność w wieczność teraz! Nie możemy zapomnieć, że Bóg nas stworzył, a co więcej – chce nas zbawić!

□ Jak wygląda moje codzienne życie?

□ Czy jestem otwarty na potrzeby innych?